

ZDZISŁAW KUDELSKI

KILKA UWAG NA MARGINESIE ROZMÓW PIOTRA KŁOCZOWSKIEGO Z JÓZEFEM CZAPSKIM

Abstrakt. Artykuł jest poświęcony paradoksom obecności Józefa Czapskiego – malarza i pisarza w latach PRL-u zakazanego przez cenzurę. Jego książki w niewielkich ilościach docierały przemycane przez granicę z Zachodu do Polski, natomiast jako malarz w kraju był prawie zupełnie nieobecny...

Wszechstronność Czapskiego, różne obszary jego aktywności – artystycznych, pisarskich, emigracyjnych, łączy jego dziennik liczący 270 tomów, dostępny tylko w formie fragmentarycznej: albo „wyluskanych” z całości cytatów, z pominięciem ich graficznej strony, albo wybranych reprodukcji. Utwór ten jest szczególnym wyzwaniem edytorskim.

Wydane w 2024 roku nowe, rozszerzone wydanie rozmów Piotra Kłoczowskiego z Józefem Czapskim *Świat w moich oczach* jest niezwykle, niezastąpionym świadectwem i bardzo ważnym źródłem wiedzy o biografii Czapskiego, wciąż zadziwiającej i fascynującej, opisem jego drogi do malarstwa, formacji duchowej, z której się wywodził, własnych poszukiwań, ważnych lektur, spotkań z ludźmi, którzy mieli wpływ na niego, przyjaciół. Wyjątkowym partnerem intelektualnym Czapskiego był Piotr Kłoczowski, który jednocześnie potrafił stworzyć atmosferę intymności, sprzyjającą wspomnieniom artysty.

Słowa kluczowe: Józef Czapski; emigracja powojenna; malarstwo; dziennik; miesięcznik *Kultura* paryska

SOME REMARKS ON THE MARGINS OF PIOTR KŁOCZOWSKI'S CONVERSATIONS WITH JÓZEF CZAPSKI

Abstract. This article is devoted to the paradoxes of the presence of Józef Czapski – a painter and writer banned by the censorship during the communist years. His books reached Poland in small quantities smuggled across the border from the West, while as a painter in the country he was almost completely absent...

Dr hab. ZDZISŁAW KUDELSKI – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Nauk Humanistycznych, Instytut Literaturoznawstwa, Katedra Literatury Polskiej XX i XXI wieku; e-mail: zkudelsk@kul.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-2483-8698>

Artykuły w czasopiśmie dostępne są na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0)

Czapski's versatility, the different areas of his activity – artistic, writing, emigration – are united by his diary of 270 volumes, which is available only in fragmentary form: either quotations 'plucked' from the whole, with their graphic side omitted, or selected reproductions. This work is a particular editorial challenge.

Published in 2024, the new, expanded edition of Piotr Kłoczowski's conversations with Józef Czapski, *The World in My Eyes*, is an extraordinary, irreplaceable testimony and a very important source of knowledge about Czapski's biography, still astonishing and fascinating, a description of his path to painting, the spiritual formation from which he came, his own search, important readings, meetings with people who influenced him, his friends. Piotr Kłoczowski was an exceptional intellectual partner for Czapski, who at the same time was able to create an atmosphere of intimacy conducive to the artist's memories.

Keywords: Józef Czapski; post-war emigration; painting; diary; monthly magazine *Kultura* (Paris)

Józef Czapski (1896–1993) był artystą i pisarzem emigracyjnym, który nie doczekał czasu, gdy jego dzieła mogły swobodnie docierać do miłośników sztuki w kraju. Na formy jego obecności w Polsce po 1945 r. wpływ miała głównie cenzura. Dziś jego istnienie w obiegu kulturalnym określają inne okoliczności.

Książki Czapskiego w niewielkich ilościach były przemywane z Zachodu do PRL. Tak było z księgą *Na niehumanitarnej ziemi*¹ (1949), opisem pobytu i podróży po ZSRR na przełomie 1941/1942, kiedy Czapski szukał śladów po zaginionych polskich oficerach i urzędnikach. Postawa Czapskiego, jego wieloletnie upominanie się o prawdę o zbrodni katyńskiej, częste wypowiedzi zarówno pisemne, jak i radiowe o Związku Radzieckim i systemie, który tam panował, sprawiły, że w Polsce był on twórcą zakazanym, a zakaz obejmował zarówno publikacje, jak i twórczość malarską.

Każde spotkanie z twórczością Czapskiego zmusza do szukania odpowiedzi, jak opisać jego fenomen? Jego wielostronność, szerokość zainteresowań, promieniowanie osobowości? Wojciech Karpiński, niestrudzony propagator twórczości malarza, przed laty napisał:

Czapski – barwna postać i niezwykła osobowość, człowiek szybkiej przyjaźni, ale i ostrej oceny, fascynującej rozmowy, oglądający z perspektywy swoich dwóch metrów horyzonty uderzająco rozległe [...] – przesłania Czapskiego znakomitego pisarza umiającego oddać błyskawiczny i precyzyjny tok swych wywodów w stylu zadziwiająco żywym, celnym, swobodnym, jedynym. A pisarz z kolei przesłania malarza. Przekleństwo ludzi utalentowanych? A może ich gest wobec

¹ Józef Czapski, *Na niehumanitarnej ziemi* (Paryż: Instytut Literacki, 1949).

nas, mniej błyskotliwych, abyśmy nie popadli w zniechęcenie widząc osobowości nieporównanie bogatsze i hojniej wyposażone².

Trudno w jednym porządku opisać świadka historii, pisarza, artystę, jego twórczość i wypowiedzi o sztuce, ale bez tej próby widzimy tylko poszczególne aktywności Czapskiego. Łączy je dziennik, niezwykle słowno-plastyczny zapis jego bytowania we współczesności, historii i sztuce równocześnie. Zdeponowany w większości w Muzeum Narodowym w Krakowie jest szczególnie trudny do opisu nie tylko dlatego, że ma 270 tomów.

Jak pisała Dorota Kudelska w odniesieniu do tego rodzaju fenomenów plastyczno-słownych:

W wypadku artystów specjalne miejsce w interpretacji zajmują rysunki, czy też inne elementy plastyczne i ich relacja z tekstem. *Dzienniki* Józefa Czapskiego pod tym względem należą do niezwykle form, w jakimś stopniu odpowiada im staropolskie *silva rerum*, jako swoista materialna postać zapisu umożliwiająca kontakt z rzeczywistością istotną dla autora. [...] *Silva rerum* pozwala np. na doklejanie kartek, fotografii czy zasuszonych liści, których treść/znaczenie często rozbija proste następstwo czasu, podobnie jak nowe dopiski na wcześniej wypełnionych stronach (innym kolorem, zmienionym przez czas charakterem pisma). [...] Rysunki, fotografie, plamy kolorów i słowa przez wzajemne zależności i sposób rozmieszczenia w polu obrazowym [...] tworzą nierozzerwalny związek³.

To przedziwne współistnienie zapisów odręcznych, okalających te rozmaite wklejki i dodatki, było sposobem przezwyciężenia ograniczeń oddzielnie istniejących zapisów plastycznych i tekstowych.

Czapski widział jednoznacznie nienadążanie znaku (słowa) za myślą – stwierdzał Janusz S. Nowak – ubogość słów, które nie są w stanie oddać prawdziwości stanu ducha. Ta ubogość słowa jako przypadłość – jak pisał dla gatunku *homo sapiens* – ujawniła się Czapskiemu w chwili przygotowywania dzienników do druku⁴.

² Wojciech Karpiński, „Na wystawie w Vevey”, w: Wojciech Karpiński, *Portret Czapskiego* (Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 1996), 29–30.

³ Dorota Kudelska, „Kształt zapisu – o *Dziennikach* Józefa Czapskiego”, w: *Rozmaitości emigracyjne. Literatura i sztuka*, red. Dorota Kudelska, Zdzisław Kudelski (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2017), 244–245.

⁴ Janusz S. Nowak, „Józef Czapski – diarysta idealny. Między słowem a obrazem, wycinkiem i cytatem”, w: *Czytając Czapskiego*, red. Agata Janiak, Dobrawa Lisak-Gębala (Kraków: Księgarnia Akademicka, 2015), 163.

A Wojciech Karpiński zauważał:

Dzienniki były dla niego „kontrolą oddechu”, analizą myśli i oka, refleksją nad sobą, stanowiły także „bibliotekę biednego”, podręczny słownik czy księgozbiór, wypisy cytatów diamentowych. Notował i komentował fragmenty wierszy, które go uderzyły, zbierał wypowiedzi malarzy czy filozofów, polityków (rzadziej) czy mistyków (często), które brał jak swoje, bo były mu niezbędne do nazywania świata, do dotarcia przez cudze słowa, do własnego świata.

Jego dziennik to także zbiór cytatów plastycznych. Szkicował to, co uderzyło jego oko. Notował piórem (długopisem, flamastrem, rzadziej ołówkiem) interesujący motyw: czyjaś głowa, krajobraz, scena dostrzeżona w kawiarni, na dworcu, w operze, na ulicy. Słowami zaznaczał barwy. Czasem kredkami czy akwarelami dodawał potem kolory. Tak powstawał jego słownik⁵.

Z kolei, jak pisał Mikołaj Nowak-Rogoziński:

W dzienniku miały początek wszystkie jego obrazy i szkice literackie. Dziennik jest zatem repozytorium pamięci: codzienności, lektur i inspiracji malarskich, pełnym świadectwem twórczości Czapskiego, dziełem malarskim i pisarskim⁶.

Przywołuję tych kilka wypowiedzi różnych autorów, by choć trochę przybliżyć specyfikę dzieła Czapskiego⁷.

Wszystkie edycje jego fragmentów – zarówno podziemne *Dzienniki, wspomnienia, relacje*⁸ (1986), jak i obydwa wydania *Wyrwanych stron*⁹ (1993 i 2010) skupione są na słowie, całkowicie pomijając stronę graficzną. Podobnie jest z *Dziennikiem wojennym*¹⁰ (2022), który – choć zawiera pełny

⁵ Wojciech Karpiński, „Złote gwoździe”, w: Wojciech Karpiński, *Portret Czapskiego*, 126–127.

⁶ Mikołaj Nowak-Rogoziński, [nota o dziennikach i korespondencji Józefa Czapskiego], w: *Wśród mistrzów i przyjaciół. 15 lat Instytutu Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską*, opracowanie edytorskie i wybór cytatów Dorota Fortuna, Piotr Kłoczowski (Warszawa: Instytut Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską, 2021), 57.

⁷ Zob. również: Arkadiusz Bałajewski, „Kajety i dzienniki Józefa Czapskiego”, w: *Rozmaitości emigracyjne*, 221–242.

⁸ Józef Czapski, *Dzienniki, wspomnienia, relacje*, oprac. Joanna Pollakówna (Kraków: Oficyna Literacka, 1986) [poza cenzurą].

⁹ Józef Czapski, *Wyrwane strony*, opracowała Joanna Pollakówna przy współpracy Piotra Kłoczowskiego, materiał ilustracyjny zebrał i opracował Piotr Kłoczowski ([Łozanna]: Les Éditions Noir Sur Blanc, 1993). Wydanie drugie: Józef Czapski, *Wyrwane strony*, redakcja Barbara Toruńczyk (Warszawa: Fundacja Zeszytów Literackich, 2010).

¹⁰ Józef Czapski, *Dziennik wojenny (22 III 1942 – 31 III 1944)*, odczytał Janusz S. Nowak, opracował Mikołaj Nowak-Rogoziński (Warszawa: Wydawnictwo Próby, Instytut Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską, 2022).

diariusz od 22 III 1942 do 31 III 1944 – uwzględnia jedynie dziewięć reprodukcji. Z kolei prawie 500 kart z dzienników w albumowym wydaniu *Wybrane strony*¹¹ daje wyobrażenie, jak 270 tomów diariusza wygląda, jaką ma formę. Jednak przeciętny odbiorca/czytelnik nie poradzi sobie z nieczytelnymi i wielojęzycznymi zapiskami Czapskiego.

Uzmysławia to, jak wielkim wyzwaniem edytorskim jest dziennik Czapskiego. Maria Janion napisała, że „[...] trudności wydawania tak stworzonego dziennika intymnego można porównać tylko do kłopotów edytorów pism mistycznych Słowackiego”¹². Może to oczywiście prowadzić do stwierdzenia, że wydanie dziennika Czapskiego jest niewykonalne. Jednak skoro przyjmujemy powszechnie, że Józef Czapski był jednym z najważniejszych polskich humanistów, artystów i pisarzy XX wieku, to dzieło jego życia, jakim był bez wątpienia dziennik, powinno być w jakiejś formie dostępne nie tylko dla badaczy, ale również dla admiratorów malarstwa i czytelników.

*

Po powstaniu „drugiego obiegu” (po 1977 r.) sytuacja trochę zmieniła się, a wśród przedrukowywanych nielegalnie książek znalazły się *Wspomnienia starobielskie*¹³ (od 1979), *Na nieludzkiej ziemi*¹⁴ (od 1980 r.), tom esejów *Tumult i widma*¹⁵ (1985), *Dzienniki, wspomnienia, relacje* (1986) w opracowaniu Joanny Pollakówny oraz zbiór *Swoboda tajemna*¹⁶ (1989). Wprawdzie w 1983 r. SIW „Znak” wydał obszerny wybór szkiców malarskich Czapskiego *Patrząc*¹⁷, opracowany również przez Joannę Pollakównę, jednak dopiero po 1989 roku twórca mógł bez przeszkód docierać do czytelnika.

¹¹ Józef Czapski, *Wybrane strony. Z dzienników 1942-1991*, t. 1–2, wybrała i opracowała Emilia Olechnowicz, (Warszawa: Instytut Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską, 2010).

¹² Maria Janion, „Dziwaczny wzrost”, *Res Publica Nowa*, nr 11 (1993): 20.

Podobne słowa wypowiedział Arkadiusz Bałajewski w dyskusji w czasie sesji *Józef Czapski: życie i dzieło*, Lublin 26–28 maja 1993, Teatr NN (Centrum Kultury w Lublinie), Muzeum Lubelskie „Zamek”, Muzeum Archidiecezjalne w Lublinie. Zob. „Tajemnice i paradoksy. Dyskusja o twórczości Józefa Czapskiego” [fragmenty], *Kresy*, nr 16 (1993): 147. W numerze pisma zob. blok materiałów „Twórcza osobowość. Wokół Józefa Czapskiego”, 113–152.

¹³ Józef Czapski, *Wspomnienia starobielskie* (Warszawa: Niezależna Oficyna Wydawnicza, 1979).

¹⁴ Józef Czapski, *Na nieludzkiej ziemi* [b. m. i r. wyd.].

¹⁵ Józef Czapski, *Tumult i widma* (Warszawa: b. wyd., 1985).

¹⁶ Józef Czapski, *Swoboda tajemna* (Warszawa: Wydawnictwo PoMost, 1989).

¹⁷ Józef Czapski, *Patrząc. Z autoportretem i 19 rysunkami Autora*, wybór i posłowie Joanna Pollakówna (Kraków: Wydawnictwo Znak, 1983).

W ciągu ostatnich czterech lat ukazało się kilka ważnych publikacji Czapskiego, to m.in. tomy korespondencji z Jerzym Giedroyciem¹⁸, Sławomirem Mrożkiem¹⁹, Joanną Pollakówną²⁰, a przede wszystkim, wspomniany już, liczący prawie 650 stron, tom zawierający jego *Dziennik wojenny* z lat 1942–1944 – plon mrówczej pracy Janusza S. Nowaka, który przez lata nieczytelne pismo malarza odczytywał i Mikołaja Nowaka-Rogozińskiego, autora starannego opracowania. Osobnym przypadkiem jest tom *Najwyższy człowiek świata*²¹ zawierający eseje Adama Zagajewskiego poświęcone Józefowi Czapskiemu, opracowany i wydany po śmierci autora przez Andrzeja Franaszka. Redaktor książki eseje wzbogacił o fragmenty korespondencji Czapskiego z Zagajewskim, rozmowy, wiersze i stworzył w ten sposób harmonijną, wzajemnie dopełniającą się całość. Każda z wymienionych książek zasługuje na odrębne omówienie, gdyż w różny sposób dokumentuje rozmaite strony osobowości Czapskiego, jego losy, przemyślenia i poszukiwania.

Jak wspomniałem, Czapski-artysta zapłacił znacznie wyższą cenę, a jego malarstwo w kraju było dłużej nieobecne. W PRL-u w 1957 roku na fali odwilży odbyła się jego wystawa w Muzeum Narodowym w Poznaniu i w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie. Następna, niewielka ekspozycja była możliwa dopiero 29 lat później, w 1986 roku w Muzeum Archidiecezji Warszawskiej. Byłem świadkiem, jak Józef Czapski cieszył się, gdy w 1990 r. ukazał się tom jego esejów o ukochanych i istotnych dla niego pisarzach pt. *Czytając*.²² Pisanie było ważne dla Czapskiego, ale szczególną wagę przywiązywał do malarstwa. W 1987 r. zanotował: „Do malarstwa, o którym marzyłem, wszedłem istotnie mając koło dwudziestu lat oraz potem wstępując do Akademii Krakowskiej. Wtedy dopiero malarstwo przestało być marzeniem, a stało się nurtem najsilniejszym mojego życia”²³. Gdy w 1992 roku w Muzeach Narodowych w Krakowie, Poznaniu i Warszawie

¹⁸ Jerzy Giedroyc, Józef Czapski, *Listy 1943–1948*, opracował, wstępem i przypisami opatrzył Rafał Habielski, (Warszawa: Biblioteka „Więzi”, Instytut Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską, 2023).

¹⁹ Sławomir Mrozek, Józef Czapski, *Listy 1964–1988*, wstęp Michał Paweł Markowski, zebrał, opracował, przypisami i notą opatrzył Jan Strzałka (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2023).

²⁰ „*Mistykę trzeba ROBIĆ*”. *Listy Józefa Czapskiego i Joanny Pollakówny*, opracowanie Agnieszka Bielak, wstęp Agnieszka Bielak, Jan Zieliński (Kraków: Wydawnictwo Znak, 2024).

²¹ Adam Zagajewski, *Najwyższy człowiek świata. O Józefie Czapskim*, redakcja, opracowanie i posłowie Andrzej Franaszek (Kraków: Wydawnictwo a5, 2023).

²² Józef Czapski, *Czytając* (Kraków: Wydawnictwo Znak, 1990). W książce zabrakło informacji, że autorem wyboru, wstępu i opracowania był Jan Zieliński.

²³ Józef Czapski, „Dotrzeć do malarstwa czystego”, *Tygodnik Powszechny*, nr 41 (1987). Cytat za: Józef Czapski, *Rozproszone. Teksty z lat 1925–1988*, zebrał i notami opatrzył Paweł Kądziała (Warszawa: Biblioteka „Więzi”, 2005), 451.

pokazywana była wystawa 70 prac Czapskiego ze zbiorów szwajcarskich, on sam nawet nie mógł się nią cieszyć, stan zdrowia nie pozwalał na to. Zmarł 12 stycznia 1993 roku.

Opracowania dotyczące malarstwa są już dostępne m.in. w albumowej monografii *Czapski* Joanny Pollakówny (1993)²⁴ oraz obszernej antologii *Czapski i krytycy* (1996)²⁵. Po jej wydaniu w 1996 roku oczywiście przybyło wiele tekstów oraz albumów z reprodukcjami. Z tematyką malarstwa jest jednak zasadniczy kłopot. O ile wojenne i emigracyjne działania Czapskiego i udział w tworzeniu *Kultury* paryskiej są naturalną częścią opowieści narodowo-patriotycznej w jej różnych wariantach, to jego malarstwa nie da się wpisać w żadną z jej odmian. Nie można ich użyć instrumentalnie – opisują bowiem specyficznym widziadłem codzienność (w Paryżu i własnym pokoju).

Tematyka tej twórczości jest niezależna, lub może lepiej: wolna, nie tylko od polskich toposów, ale od wzniosłości w ogóle (poza zachwytem nad naturą w późnym okresie twórczości). W tym sensie – jak wielokrotnie deklarował artysta²⁶ – skupia się na zagadnieniach czysto malarskich, na przykład na francuskiej proveniencji różnych odmianach kolorystycznej obserwacji. Niepodzielnie dominują interesujące kompozycyjnie sceny miejskiej codzienności i skromne przedmiotowo martwe natury. Oczywiście, ma to początek w założeniach kapistów i ich relacji z mentorem Czapskiego – Józefem Pankiewiczem. Ten rodzaj kontemplacji rzeczywistości we wspomnieniach łączy się też z intelektualnie ważną dla Czapskiego relacją z Dymitrem Fiłosofowem²⁷. W rozmowach z Piotrem Kłoczowskim *Świat w moich oczach*²⁸ tak go wspominał:

Pamiętam, że nie bardzo wierzył w to, że ja będę malarzem, i pocieszał mnie: „Jeżeli nie wyjdzie ci nic z tego malarstwa, to nie martw się. Jakiś tam bulion z ciebie będzie”. Humorystycznie to brał. Kiedy pewnego razu wróciłem z Paryża

²⁴ Joanna Pollakówna, *Czapski* (Warszawa: Wydawnictwo Krupski i S-ka, 1993).

²⁵ Małgorzata Kitowska-Łysiak i Magdalena Ujma, red., *Czapski i krytycy. Antologia tekstów* (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1996).

²⁶ M.in. w filmie dokumentalnym *Józef Czapski 1896-1993. Świadek wieku* (scenariusz i reżyseria Andrzej Wolski, Francja, 2014). Zob. <https://vod.tvp.pl/filmy-dokumentalne,163/jozef-czapski--swiadek-wieku-18961993,386500> [dostęp: 4.05.2025].

²⁷ Dymitr Fiłosofow (1872–1940) – rosyjski krytyk literacki, eseista, redaktor, od 1920 roku do śmierci był emigrantem w Polsce. Zainicjował i prowadził w Warszawie w latach 1934–1936 klub rosyjsko-polski „Domek w Kołomnie”. Malarz poznał go w 1918 roku w Petersburgu. W czasie lat życia Fiłosofowa w Polsce był on dla Czapskiego bardzo ważną osobą. Podkreślić warto publikacje i prace edytorskie Piotra Mitznera, przypominające postać i dorobek Fiłosofowa – zob. w bibliografii.

²⁸ Józef Czapski, *Świat w moich oczach*, rozmowy przeprowadził Piotr Kłoczowski, red. Mikołaj Nowak-Rogosiński, wyd. rozszerzone (Kraków: Wydawnictwo Próby, 2024). Po cytatach z tego wydania podaję numer strony.

i zrobiłem jeden z pierwszych takich niemodnych obrazów – *Rzeźnia* – Dimka to zobaczył i nic nie powiedział. Ale wieczorem wypił coś ze mną i powiedział: „Jesteś malarzem”. Dla mnie to było takie błogosławieństwo na życie, tak bardzo go ceniłem. [...] Byłem dla niego jak syn. Kiedy pisałem o Pankiewiczu, on był już bardzo chory [...] musiałem mu czytać rozdział za rozdziałem. Skontrolował mnie, uwag nie robił, stwierdził, że to może być. Nie chwalił, bo nie miał zwyczaju chwalić. Ale był jeden rozdział, gdzie pisałem o Mallarmém i *Revue blanche*. Tu jemu coś się nie podobało i powiedział: „To musisz przepracować. Tak nie można puszczać”. Ja wtedy naczytałem się Mallarmého, przepracowałem to i napisałem raz jeszcze. Wtedy Dimka powiedział: „Nie gwarantuję, ale puszczej”. On był smakoszem najwyższej klasy (156)²⁹.

W zapisach rozmów z Kłoczowskim dotyczących sztuki czy ludzi z nią związanych, których Czapski spotkał na swojej drodze, pojawiają się czasem zdania o zwięzłości aforyzmu, jak np.: „jestem stłumionym ekspresjonistą” (205) oraz „Moją pasją jest zrobić piękno z brzydoty. Ta stara żebraczka w łachmanach może być klasycznym obrazem” (206). Wklejane i wyrysowywane w dzienniku ilustracje są również przejawem niezwyklej „pasji życia” i „ciekawości świata” Czapskiego, której nawet wiek nie stłumił. W późnych latach to w malarstwie tę pasję realizuje, jest ono esencją istnienia i obserwacji świata. W tomie rozmów jest to również widoczne, gdy malarz mówi: „Ale ja w starości, kiedy naprawdę powinienem siedzieć w domu starców, kiedy widzę jeszcze tę biel przy tej czerwieni, to już mam ochotę malować. Jeszcze we mnie ten duch istnieje” (207).

Niewiele zostało opublikowanych wywiadów z Józefem Czapskim. Z lat osiemdziesiątych warto wymienić między innymi *Patrzeć i Widzieć*³⁰ Wiesławy Wierzchowskiej w wydawanym przez jezuitów *Przeglądzie Powszechnym*, *Ciągłość oddechu*³¹ Marii Wiernikowskiej w paryskim *Kontakcie*, Elżbiety Dzikowskiej *Wyrazić ból*³² w *Tygodniku Powszechnym* oraz rozmowę Jagody Jędrychowskiej w książce *Widzieć Polskę z oddalenia*³³.

²⁹ Mowa o książce Józefa Czapskiego, *Józef Pankiewicz. Życie i dzieło. Wypowiedzi o sztuce* (Warszawa: M. Arct, 1936; reprint: Lublin: Wydawnictwo FIS, 1992).

³⁰ „Patrzeć i Widzieć: Z Józefem Czapskim rozmawia W. Wierzchowska”, *Przegląd Powszechny*, nr 7–8 (1985): 137–149.

³¹ „Ciągłość oddechu. Rozmowa z Józefem Czapskim”. Notowała Maria Wiernikowska. *Kontakt*, nr 11 (1985): 25–33.

³² Józef Czapski, „Wyrazić ból. Z artystą malarzem i pisarzem Józefem Czapskim rozmawia Elżbieta Dzikowska”. *Tygodnik Powszechny*, nr 49 (1988).

³³ Jagoda Jędrychowska [właśc. Kazimiera Kijowska], „Rozmowa z Józefem Czapskim”, w: Jagoda Jędrychowska, *Widzieć Polskę z oddalenia* (Paris: Éditions Spotkania, 1988).

Rozmowy Piotra Kłoczowskiego *Świat w moich oczach* są pod tym względem świadectwem najważniejszym. Pierwsze wydanie ukazało się w 2001 roku w serii *Świadkowie XX wieku*, wydawanej przez paryskie Éditions du Dialogue razem z wydawnictwem Apostolicum³⁴. Pod koniec 2024 roku oficyna Próby opublikowała wznowienie³⁵ rozszerzone z dodatkiem tekstu Kłoczowskiego *Skrawki*. W *Nocie Wydawcy* M.N.-R. (czyli Mikołaj Nowak-Rogoziński) napisał: „Obecna edycja uzupełniona została o fragmenty rozmów – czasem linijki, czasem akapity – pominięte w pierwszym wydaniu. Ich przywrócenie stało się możliwe dzięki odnalezieniu w archiwum Wojciecha Karpińskiego oryginalnego maszynopisu rozmów”³⁶. Była to wersja „w stanie surowym”, którą z 17 taśm magnetofonowych spisał Jan M. Kłoczowski. Na prośbę Józefa Czapskiego Piotr Kłoczowski przesłał ją Wojciechowi Karpińskiemu.

Odmienność edycji Kłoczowskiego od innych publikowanych rozmów z Czapskim polega na tym, że wprawdzie nie tylko obejmuje tematy „słuszne”, „podniosłe” i artystycznie subtelne czy dotyczące codzienności, obyczajowości, krytycznych sądów o współczesnych, ale także dotyka długo objętego znowu milczenia wątku homoseksualności artysty. Rozmówca zawsze pozwala na swobodny ciąg myśli i skojarzeń artysty, a niektóre wątki rozwija pytaniami, bez epatowania sensacją. Czapski sam o tym wszystkim mówi, w nienarzucającym rytmie. Dlatego rozmowy są nierówne, partie zdawkowe, skrótowe, lakoniczne występują obok partii, w których Czapski wspomina z ożywieniem, pamięta wiele szczegółów, opowiada w sposób porywający.

We wstępie Piotr Kłoczowski napisał, że Czapski uważał swoje 93-letnie życie za tak długie, że

skazywało go na zupełne wygnanie... Może stąd kapryśność pamięci, która nie dba już o chronologię, o epicką ciągłość wydarzeń. Z wielkopańską dezynwolturą miesza czasy, miejsca, ludzi... Pozostaje im jednak nieomylnie wierna w toku powtórzeń, nawrotów, błyskawicznych dygresji, oddaleń i przybliżeń chwil życia. Jak w szkicach i notatkach legendarnych *Dzienników* Czapskiego nad tumultem i widmami życia raz po raz zwycięża artysta³⁷.

³⁴ Józef Czapski, *Świat w moich oczach*, rozmowy przeprowadził Piotr Kłoczowski (Ząbki–Paris: Apostolicum Wydawnictwo Księża Pallotynów, Éditions du Dialogue, 2001).

³⁵ Józef Czapski, *Świat w moich oczach*, rozmowy przeprowadził Piotr Kłoczowski, redakcja Mikołaj Nowak-Rogoziński, [wyd. rozszerzone] (Kraków: Wydawnictwo Próby, 2024).

³⁶ M.N.-R. [Mikołaj Nowak-Rogoziński], „Nota Wydawcy”, w: Józef Czapski, *Świat w moich oczach*, [2024], 223.

³⁷ Piotr Kłoczowski, „Słowo wstępne do pierwszego wydania”, w: Józef Czapski, *Świat w moich oczach*, [2024], 13.

Nie sposób wymienić choćby najważniejszych wątków poruszanych przez rozmówców. Książkę tę można czytać według różnych kluczy. Jako bardzo ważne źródło do biografii Czapskiego, wciąż zadziwiającej i fascynującej, jako zapis jego drogi do malarstwa, opis formacji duchowej, ważnych lektur, spotkań z ludźmi, którzy mieli wpływ na niego, przyjaciół.

Mnie jako czytelnika Czapskiego zastanawia, jak to się stało, że pochodząc z rodziny arystokratycznej, mając matkę Austriaczkę, uczył się francuskiego „od zawsze”, także niemieckiego, rosyjskiego, a jednocześnie połknął bakcyła polskości? Kto Czapskiego uczył polszczyzny? W rozmowach z Piotrem Kłoczowskim możemy znaleźć następujący fragment:

Mieliśmy krewnych Austriaków, którzy od czasu do czasu do nas przyjeżdżali. Troszkę snobowaliśmy się tym, że brat mojej matki był premierem przy cesarzu. Moja matka, jak Niemka nauczycielka mówiła, że jest „*all deutsch*” [czystą Niemką], odpowiadała: „ja jestem Czeszką”. Bo urodziła się w Czechach i tak szybko stała się Polką, że ja nie słyszałem ani jednego niemieckiego słowa w ustach mojej matki. Rodzice między sobą mówili po niemiecku, ale do nas nigdy. [...] To była taka tradycja wtedy, że jak wychodzisz za Polaka, to jesteś Polką. I moja matka bez żadnej wątpliwości czuła się Polką. Mając czternaście lat, powiedziała: „Ja wyjdę za Polaka, bo to nieszczęśliwy naród”. I wyszła za Polaka. Wtedy te ramy były jakieś wyraźniejsze... Chociaż, mój Boże, mieliśmy wszystkie rodzaje krwi, przez babkę na przykład (24).

Gdy mogłem wielokrotnie rozmawiać z Czapskim podczas pobytu na stypendium w Paryżu w październiku i listopadzie 1990 roku, zapytałem go m.in. o pewien paradoks, że „w malarstwie chciał [...] się uwolnić od polskiego cierpiętnictwa, stereotypu martyrologicznego, mającego ilustrować polski los, a w życiu stał się [...] uosobieniem owego polskiego losu”. Czapski odpowiedział na to: „Może tak. Moje życie było przecież polskie jak najbardziej”³⁸. A w filmie Andrzeja Wolskiego *Świadek wieku* malarz stwierdził: „[...] jeżeli jestem Polakiem, to pierwszą zasługą tego jest moja matka”³⁹.

W rozmowach przewija się cała plejada osób, z którymi Czapski się zetknął i którzy zaważyli na jego losach, jak wspomniany już Dymitr Filosofow, Jan Tarnowski, Siergiej Nabokov, Daniel Halévy czy Konstanty Jeleński. Należał do nich również Ludwik Hering (1908–1984). O tym, jak ważna dla

³⁸ Józef Czapski, „Moje życie było przecież polskie jak najbardziej: rozmowa z Józefem Czapskim”, rozmawiał Zdzisław Kudelski, *Odra*, nr 11–12 (1991): 53.

³⁹ Andrzej Wolski, *Józef Czapski 1896–1993*.

Czapskiego była jego przyjaźń i bliski związek z nim, można przekonać się z dwóch tomów ich korespondencji⁴⁰ wydanych w latach 2016–2017.

Adam Zagajewski pisał o Heringu, że był

utalentowany, błyskotliwy, głęboki i głęboko nieufny, głównie wobec samego siebie, radykalny perfekcjonista, walczący z samym sobą przez dziesięciolecia, produkujący bardzo mało, a jednocześnie posiadający rzadki dar inspirowania innych, ojciec chrestny literatury i teatru Mirona Białoszewskiego, opiekun twórczości Ludmiły Murawskiej, nieodzowny, najbliższy przyjaciel i dzięki temu pomocnik Czapskiego⁴¹.

W rozmowach z Piotrem Kłoczowskim malarz powiedział:

Ten Ludwik to cała historia. Większość opowiadań Rudnickiego o Żydach to właśnie przeżycia Heringa. On mu to opowiadał, a Rudnicki pisał. Byli zawsze w dobrych stosunkach. Ludwik sprawy żydowskie przeżywał bardziej niż Żyd. Nienawisć wręcz do Polaków z powodu ich antysemityzmu, w czym był mi bliższy. [...] On miał ostre wycucie malarstwa, był zdolny. Do śmierci utrzymaliśmy głęboki stosunek. Aż do samobójstwa (152–153).

A w innym miejscu stwierdził: „On miał na mnie gorzki wpływ, otworzył mnie na grozę życia” (166).

Tak jak Czapski wydobywa z niepamięci Ludwika Heringa, tak przypomina kobiety ważne w środowisku artystyczno-intelektualnym, np. Marię Balową – fundatorkę i towarzyszkę jednej z jego podróży artystycznej do Italii (201–202). Artysta, mówiąc o swoich życiowych wyborach uczuciowych, zaznacza jednak: „Nigdy nie myślałem, żeby kobiety się we mnie kochały, bo uważałem, że jestem brzydki, nieinteresujący, itd. Ale one się we mnie po cichutku kochały, w najbardziej przyzwoity sposób” (128). Także te

⁴⁰ Józef Czapski, Ludwik Hering, *Listy 1939–1982*, t. 1: 4 września 1939 – 16 stycznia 1959, oprac. Ludmiła Murawska-Péju, Dorota Szczerba, Julia Juryś, Piotr Kłoczowski, posłowie Adam Zagajewski (Gdańsk: Fundacja Terytoria Książki we współpracy z Instytutem Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską, 2016); Józef Czapski, Ludwik Hering, *Listy 1939–1982*, t. 2: 28 stycznia 1959 – 26 czerwca 1982, oprac. Ludwika Murawska-Péju, Dorota Szczerba, Julia Juryś, Piotr Kłoczowski, posłowie Adam Zagajewski (Gdańsk: Fundacja Terytoria Książki we współpracy z Instytutem Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską, 2017).

⁴¹ Adam Zagajewski, „O pewnej niezwyklej korespondencji”, w: Adam Zagajewski, *Najwyższy człowiek świata. O Józefie Czapskim*, redakcja, opracowanie i posłowie Andrzej Franaszek (Kraków: Wydawnictwo a5, 2023), 60.

wątki, choć poboczne, dostarczają wielu faktograficznie istotnych informacji dla środowiska kulturalnego, tak Krakowa sprzed 1939 r., jak i Paryża.

W ramach jego szerokich zainteresowań znajdowała się również literatura i tu także kompetentnie mógł ją interpretować. Szczególnie bliski był mu Marcel Proust. Poświęcił mu jeden z pierwszych szkiców, w którym o darzonym wielką estymą autorze napisał:

Dotknął [...] tak wielu istotnych dziedzin myśli, stworzył własny styl poetycki, analizę człowieka posunął do nieprzeczuwalnych przed nim granic, jest przy tym jeszcze tak blisko nas, że wszystkim piszącym o nim brak oddalenia w czasie. Dzieło przerasta pole widzenia najbaczniejszych nawet krytyków współczesnych⁴².

Po latach, pytany przez Kłoczowskiego o lekturę Prousta i zawartą w jego dziele analizę pamięci, zapomnienia, zazdrości, miłości, Czapski stwierdza, że była dla niego „absolutną rewelacją” (108) i dodaje: „Kochany mój, można powiedzieć, że w tej dziedzinie Proust jest jedyny w swoim rodzaju, że on nas prowadził, że pogłębił szalenie ten świat” (210).

Przy lekturze esejów i fragmentów dziennika Czapskiego skomplikowanie i nieoczywistość jego myślenia bardzo wyraźnie widać w nurcie poszukiwań religijnych. Zapytany, kto najbardziej wpłynął na niego pod tym względem, odparł: Filozofów i Simone Weil (163–164). Simone Weil był zafascynowany od pierwszej lektury i dawał temu wyraz wielokrotnie:

Ona mnie „wzięła” natychmiast i muszę powiedzieć, że jeżeli zostałem wierny metafizycznemu myśleniu – tak bym to powiedział – to zawdzięczam to jej. To była cudowna kobieta. Ja jej nie widziałem, nigdy nie widziałem. Widziałem jej matkę. Pamiętam, jak ze złością powiedziałem jej kiedyś, że gdybym ja ją znał, tobym nigdy nie dopuścił, żeby ona umarła tak, jak umarła. I matka mi wtedy powiedziała: „Proszę pana, wystarczyłoby, żeby pan na nią popatrzył. Ona uśmiechnęłaby się i zrobiła to, co zrobiła...” (89).

W czasie innej rozmowy Czapski stwierdził: „Simone Weil była dla mnie w życiu rewelacją, powiedzianą na złamanie karku”⁴³.

⁴² Józef Czapski, „Marceli Proust”, w: Józef Czapski, *Patrząc*, wybór, przedmowa i posłowie Joanna Pollakówna (Kraków: Wydawnictwo Znak, 1983), 9. Zdziwiał fakt, że w szkicu tym, również w drugim wydaniu, jest czternaście niczym nieuzasadnionych skrótów.

⁴³ Zdzisław Kudelski, „«Jestem gadułą i niemową». Józef Czapski o Gustawie Herlingu-Grudzińskim”, *Teksty Drugie*, nr 1 (2025): 338.

Czasem wyznania czy wspomnienia autora *Oka* zaskakują, np. gdy mówiąc o Starobielsku, stwierdza: „[...] w obozie byłem w bezpiecznym pensjonacie. I wierzyłem w zwycięstwo, całkowicie. To był okres wielkiego optymizmu i odkrycia różnych warstw Polski” (167). Rozmowy z Kłoczowskim dopełniają też informacje znane. Są to uzupełnienia oddające emocjonalny klimat historycznych wyborów. Przy czym patrząc z dystansu te osobowe relacje okazują się nie mniej ważne niż ekonomiczne czy organizacyjne powody działań. Bywają istotnie ważnym składnikiem entropii historii, w której w sposób nieprzewidywalny, przypadkowy mieszają się osoby, spotkania lub brak możliwości kontaktu. Na przykład bardzo ciekawy jest wątek dotyczący spotkania z Jerzym Giedroycem na Bliskim Wschodzie w 1943 roku. O przyszłym redaktorze *Kultury* docierały już do generała Andersa raporty przedstawiające go w złym świetle.

Ja wtedy byłem wielkim panem – opowiada Czapski – bo miałem swojego *Jeepa*, i natychmiast pojechałem z Mosulu do Kairu, żeby widzieć byłego ambasadora w Rumunii, Raczyńskiego. Raczyński opowiadał mi w samych superlatywach, że chodziło o przetrwanie Żydów ze Lwowa przez Rumunię, gdzie nie było sensu ich trzymać. Rumunia była już podsyta Niemcami, a więc było niebezpieczeństwo. Natomiast trudności były stąd, że nie chciano, aby Beck wrócił. Takie to były polskie rozgrywki, Żydzi nie mieli z tym nic wspólnego.

Bardzo szybko zdecydowano, że trzeba ich przetrzymać przez Rumunię. Ale że to byli Żydzi pewno bardzo bogaci, to już donosi do Londynu, że Giedroyc Żydów okrada czy tym podobne bzdury. Sikorczycy nienawidzili Giedroycia. Kiedy Raczyński dokładnie mi to opowiedział, zaraz powiadomiłem Andersa i ten naturalnie zgodził się, abym go wziął. [...] Natychmiast go zabrałem i przydzieliłem do naszego oddziału (176–177).

Charakteryzując swoją obecność i rolę w paryskiej *Kulturze*, Czapski mówi tu z niespotykaną wcześniej gorzką ironią:

Jestem przekonany, że Giedroyc perspektywicznie planował. A ja zawsze byłem taką przyczepką: umiałem pieniądze dostać, odwiedzić ludzi. Moja rola była zawsze bardzo skromna. Rozdmuchana została potem, bo ja miałem relacje, nie Giedroyc. Giedroyc potrafi mieć stosunki, jak do niego przychodzą, ale żeby szlachcie tak po ludziach...? To ja robiłem (178).

A w innym miejscu dodaje:

Pisałem sporo i... zebrałem. Miałem stosunki z ministerstwem, wszystkie trudności materialne na zewnątrz to ja załatwiałem. Jerzy w tym względzie nic nie robił.

Siedział w redakcji, to była jego robota. Był bardzo zręczny. Nie od razu doszedł do tego, co ma dziś. Polityczna gra należała do niego i do Mieroszewskiego. Byłem tego samego zdania co oni, w sposób naturalny antysowiecki, nie potrzeba było ze mną dyskutować. Wtedy znowu już malowałem (198).

Oczywiście mimo tego dystansu współpraca z Giedroyciem była bardzo ważną częścią dorobku *Kultury* paryskiej. Podkreślić warto, że

Czapski jako współpracownik *Kultury* i Instytutu Literackiego jest niedoceniany, a przecież w najtrudniejszym, początkowym okresie był bezcennym człowiekiem – reprezentantem, negocjatorem, adwokatem [...]. Z czasem jego stosunki z Giedroyciem stały się napięte i skomplikowane, ale tym bardziej warto przypomnieć jego wkład w te dwie niezwykle inicjatywy emigracyjne, jakimi były Instytut Literacki i *Kultura*⁴⁴.

Ma rację Tomasz Fiałkowski, który jako Lektor w *Tygodniku Powszechnym* wyrażał radość, że to nowe wydanie rozmów się ukazało. Gdy książka została opublikowana po raz pierwszy w 2001 roku,

Wywołała protesty rodziny związane z bezpośredniością, z jaką Czapski opowiada w niej między innymi o swoim życiu osobistym, związkach uczuciowych z Janem Tarnowskim czy Ludwikiem Heringiem. Dziś, po opublikowaniu wspaniałej biografii Erica Karpelesa, korespondencji Czapskiego z Heringiem i wojennego *Dziennika* autora *Na niehumanitarnej ziemi*, tamte spory wydają się należeć do odległej przeszłości. Za to głos Czapskiego wybrzmiewa z niezwykle siłą [...]⁴⁵.

Konieczne należy podkreślić rolę Piotra Kłoczowskiego jako rozmówcy Czapskiego: jego pytania, wrażliwość, erudycja, takt w szczególny sposób stwarzają atmosferę intymności, sprzyjający klimat dla zwierzeń malarza. Jest przy tym wyjątkowym partnerem intelektualnym artysty, co pod koniec rozmów docenił także Czapski, gdy stwierdził:

Trudno jest znaleźć człowieka, z którym się tak mówi, jak ja teraz z tobą. To jakaś współdziwczyność na pewne nuty. Świadomość... Nauczyć się, to tylko pogłębić świadomość. Pamiętasz tego Norwida, o którym tyle mówiliśmy: „Przyszło nieszczęście do człowieka”... To ja ci mówię, ja, stary człowiek: jak masz

⁴⁴ Zdzisław Kudelski, „Józef Czapski, Jerzy Giedroyc, Gustaw Herling-Grudziński i włoskie początki *Kultury*”, w: *Czytając Czapskiego*, 18–19.

⁴⁵ Lektor [Tomasz Fiałkowski], „Książka tygodnia. Rozmowy Piotra Kłoczowskiego z Józefem Czapskim”, *Tygodnik Powszechny*, nr 1–2 (2025).

nieszczęście, nie uciekaj, patrz, patrz w to nieszczęście. I wtedy ono jakoś dojrzeła i odchodzi. Nie, że napijemy się wódki i będziemy tańczyć... (222).

Lektura rozmów z Józefem Czapskim rodzi też uczucie żalu, że malarz nie powiedział więcej, czy więcej nie pamiętał, np. o generale Andersie, o 2 Korpusie i pracy w Wydziale Propagandy i Informacji na Bliskim Wschodzie i we Włoszech; w zdystansowany sposób mówił też o latach współpracy z *Kulturą* paryską i późniejszym współmieszkaniu – jednak w osamotnieniu. Nie zmienia to faktu, że tom *Świat w moich oczach* jest świadectwem wyjątkowym i jedynym. I kolejnym potwierdzeniem, jak niezwykle, fascynującą i wciąż tylko częściowo poznaną postacią był Józef Czapski.

*

Piotrowi Kłoczowskiemu należą się również słowa wdzięczności jako inspiratorowi wielu przedsięwzięć wydawniczych związanych z Czapskim w kierowanym przezeń Instytucie Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską. To przede wszystkim bibliografia *Józef Czapski w wydawnictwach Instytutu Literackiego w Paryżu*⁴⁶ (2007), dwa woluminy *Archiwum Józefa i Marii Czapskich...*⁴⁷ (2008, 2022) i przywoływane już dwutomowe *Wybrane strony* (2010), korespondencja Czapski–Hering (2016–2017) oraz wspomniany *Dziennik wojenny* (2022). Poza Instytutem, w redagowanej przez Kłoczowskiego serii *Archiwum Kultury* ukazały się listy Giedroyc–Czapski (2023). Wszystkie te tomy zostały wydane ze smakiem, z pietyzmem i wielką dbałością o urodę wydania.

BIBLIOGRAFIA

Archiwum Józefa i Marii Czapskich z Maisons-Laffitte, zinwentaryzował, wstęp i indeks przygotował Janusz S. Nowak, przy współpracy Janusza Pezdy. Kraków: Muzeum Narodowe w Krakowie, Instytut Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską, 2008.

⁴⁶ *Józef Czapski w wydawnictwach Instytutu Literackiego w Paryżu. Bibliografia*, opracowała Alina Szałagan, (Warszawa: Instytut Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską, 2007).

⁴⁷ *Archiwum Józefa i Marii Czapskich z Maisons-Laffitte*, zinwentaryzował, wstęp i indeks przygotował Janusz S. Nowak, przy współpracy Janusza Pezdy (Kraków: Muzeum Narodowe w Krakowie, Instytut Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską, 2008).

Archiwum Józefa i Marii Czapskich oraz archiwum rodziny Czapskich i rodzin spokrewnionych, t. 2, zinwentaryzował i opracował Janusz S. Nowak (Kraków: Muzeum Narodowe w Krakowie, Instytut Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską, 2020).

- Archiwum Józefa i Marii Czapskich oraz archiwum rodziny Czapskich i rodzin spokrewnionych*, zinwentaryzował i opracował Janusz S. Nowak. T. 2. Kraków: Muzeum Narodowe w Krakowie, Instytut Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską, 2020.
- Bagłajewski, Arkadiusz. „Kajety i dzienniki Józefa Czapskiego”. W: *Rozmaitości emigracyjne. Literatura i sztuka...*, red. Dorota Kudelska, Zdzisław Kudelski, 243–263. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2017.
- Bielak, Agnieszka, oprac. „*Mistykę trzeba ROBIĆ*”. *Listy Józefa Czapskiego i Joanny Pollakównej*, wstęp Agnieszka Bielak i Jan Zieliński. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2024.
- Czapski, Józef. „Ciągłość oddechu. Rozmowa z Józefem Czapskim”, notowała Maria Wiernikowska. *Kontakt*, nr 11 (1985): 25–33.
- Czapski, Józef. *Czytając*, [wstęp i opracowanie Jan Zieliński]. Kraków: Wydawnictwo Znak, 1990.
- Czapski, Józef. „Dotrzeć do malarstwa czystego”. *Tygodnik Powszechny*, nr 41 (1987).
- Czapski, Józef. *Rozproszone. Teksty z lat 1925–1988*, zebrał i notami opatrzył Paweł Kądziała. Warszawa: Biblioteka „Więzi”, 2005.
- Czapski, Józef. *Dziennik wojenny (22 III 1942 – 31 III 1944)*, odczytał Janusz S. Nowak, opracował Mikołaj Nowak-Rogoziński. Warszawa: Wydawnictwo Próby, Instytut Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską, 2022.
- Czapski, Józef. *Dzienniki, wspomnienia, relacje*, opracowała Joanna Pollakówna. Kraków: Oficyna Literacka, 1986.
- Czapski, Józef. *Józef Pankiewicz: Życie i dzieło. Wyowiedzi o sztuce*. Warszawa: M. Arct, 1936 [reprint: Lublin: Wydawnictwo FIS, 1992].
- Czapski, Józef. „Marceli Proust”. W: Józef Czapski. *Patrzac*, wybór, przedmowa i posłowie Joanna Pollakówna, Kraków: Wydawnictwo Znak, 1983.
- Czapski, Józef. *Na niehumanitarnej ziemi*. Paryż: Instytut Literacki, 1949.
- Czapski, Józef. *Na niehumanitarnej ziemi*. [b.m.r.w.].
- Czapski, Józef. *Swoboda tajemna*. Warszawa: Wydawnictwo PoMost, 1989.
- Czapski, Józef. *Świat w moich oczach*, rozmowy przeprowadził Piotr Kłoczowski. Ząbki–Paris: Apostolicum Wydawnictwo Księża Pallotynów, Éditions du Dialogue, 2001.
- Czapski, Józef. *Świat w moich oczach*, rozmowy przeprowadził Piotr Kłoczowski, redakcja Michał Nowak-Rogoziński. Kraków: Wydawnictwo Próby, 2024 [wyd. rozszerzone].
- Czapski, Józef. *Tumult i widma*. Warszawa: [b.w.], 1985.
- Czapski, Józef. *Wspomnienia starobielskie*. Warszawa: Niezależna Oficyna Wydawnicza, 1979.
- Czapski, Józef i Ludwik Hering. *Listy 1939–1982*, t. 1: 4 września 1939–16 stycznia 1959, oprac. Ludwika Murawska-Péju, Dorota Szczerba, Julia Juryś, Piotr Kłoczowski, posłowie Adam Zagajewski. Gdańsk: Fundacja Terytoria Książki we współpracy z Instytutem Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską, 2016.
- Czapski, Józef i Ludwik Hering. *Listy 1939–1982*, t. 2: 28 stycznia 1959–26 czerwca 1982, oprac. Ludwika Murawska-Péju, Dorota Szczerba, Julia Juryś, Piotr Kłoczowski, posłowie Adam Zagajewski. Gdańsk: Fundacja Terytoria Książki we współpracy z Instytutem Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską, 2017.
- Czapski, Józef. „«Moje życie było przecież polskie jak najbardziej»». Rozmowa z Józefem Czapskim”, rozmawiał Zdzisław Kudelski. *Odra*, nr 11–12 (1991): 50–53.

- Czapski, Józef. *Patrząc. Z autoportretem i 19 rysunkami Autora*, wybór i posłowie Joanna Pollakówna. Kraków: Wydawnictwo Znak, 1983.
- Czapski, Józef. *Wybrane strony. Z dzienników 1942–1991*. T. 1–2, wybrała i opracowała Emilia Olechnowicz. Warszawa: Instytut Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską, 2010.
- Czapski, Józef. „Wyrazić ból. Z artystą malarzem i pisarzem Józefem Czapskim rozmawia Elżbieta Dzikowska”. *Tygodnik Powszechny*, nr 49 (1988).
- Czapski, Józef. *Wyrwane strony*, opracowała Joanna Pollakówna przy współpracy Piotra Kłoczowskiego, materiał ilustracyjny zebrał i opracował Piotr Kłoczowski. [Lozanna]: Les Éditions Noir Sur Blanc, 1993.
- Czapski, Józef. *Wyrwane strony*, redakcja Barbara Toruńczyk. Warszawa: Fundacja Zeszytów Literackich, 2010.
- Filosofow, Dymitr. *Pisma wybrane*, t. 1: *Trudna Rosja (1900–1916)*, wybór i oprac. Piotr Mitzner, tłum. Halyna Dubyk. Warszawa: Wydawnictwo UKSW, 2015.
- Filosofow, Dymitr. *Pisma wybrane*, t. 2: *Rosjanin w Polsce (1920–1936)*, wybór i oprac. Piotr Mitzner, kwerenda: Swietłana Kuziur, tłum. Halyna Dubyk, Ewangelina Skalińska, Robert Szczesny. Warszawa: Wydawnictwo UKSW, 2015.
- Giedroyc, Jerzy i Józef Czapski. *Listy 1943–1948*, opracował, wstępem i przypisami opatrzył Rafał Habielski. Warszawa: Biblioteka „Więzi”, Instytut Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską, 2023. Seria: Archiwum KULTURY 26.
- Janion, Maria. „Dziwaczny wzrost”. *Res Publica Nowa*, nr 11 (1993): 19–24.
- Jędrzychowska, Jagoda [właśc. Kazimiera Kijowska]. „Rozmowa z Józefem Czapskim”. W: Jagoda Jędrzychowska, *Widzieć Polskę z oddalenia*. Paris: Éditions Spotkania, 1988.
- Józef Czapski w wydawnictwach Instytutu Literackiego w Paryżu. Bibliografia*, opracowała Alina Szałagan. Warszawa: Instytut Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską, 2007.
- Karpiński, Wojciech. *Portret Czapskiego*. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 1996.
- Kitowska-Lysiak, Małgorzata i Magdalena Ujma, red. *Czapski i krytycy. Antologia tekstów*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1996.
- Kudelska, Dorota. „Kształt zapisu – o Dziennikach Józefa Czapskiego”. W: *Rozmaitości emigracyjne. Literatura i sztuka*, red. Dorota Kudelska, Zdzisław Kudelski, 243–263. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2017.
- Kudelska, Dorota i Zdzisław Kudelski, red. *Rozmaitości emigracyjne. Literatura i sztuka*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2017.
- Kudelski, Zdzisław. „«Jestem gaduła i niemowa». Józef Czapski o Gustawie Herlingu-Grudzińskim”, rozmawiał i opracował Zdzisław Kudelski. *Teksty Drugie*, nr 1 (2025): 330–345.
- Kudelski, Zdzisław. „Józef Czapski, Jerzy Giedroyc, Gustaw Herling-Grudziński i włoskie początki Kultury”. W: *Czytając Czapskiego*, red. Agata Janiak, Dobrawa Lisak-Gębala, wstępem opatrzyła Dorota Heck. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2015.
- Lektor [Tomasz Fiałkowski]. „Książka tygodnia: Rozmowy Piotra Kłoczowskiego z Józefem Czapskim”. *Tygodnik Powszechny*, nr 1–2 (2025).
- Mitzner, Piotr. *Warszawski krąg Dymitra Filosofova*. Warszawa: Biblioteka „Więzi”, Wydawnictwo UKSW, 2015.
- Mitzner, Piotr. *Warszawski „Domek w Kołomnie”. Rekonstrukcja*. Warszawa: Biblioteka „Więzi”, Wydawnictwo UKSW, 2014.

- Mitzner, Piotr. *Ludzie z niehumanitarnej ziemi. Rosyjski krąg Józefa Czapkiego*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, Wydawnictwo Naukowe UKSW, 2021.
- Mrozek, Sławomir i Józef Czapki. *Listy 1964–1988*, wstęp Michał Paweł Markowski, zebrał, opracował, przypisami i notą opatrzył Jan Strzałka. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2023.
- Nowak, Janusz S. „Józef Czapki – dziennikarz idealny. Między słowem a obrazem, wycinkiem i cytatem”. W: *Czytając Czapkiego*, red. Agata Janiak, Dobrawa Lisak-Gębała. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2015.
- Nowak-Rogoziński, Mikołaj. [Nota o dziennikach i korespondencji J. Czapkiego]. W: *Wśród mistrzów i przyjaciół. 15 lat Instytutu Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską*, opracowanie edytorskie i wybór cytatów Dorota Fortuna, Piotr Kłoczowski. Warszawa: Instytut Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską, 2021.
- „Patrząc i Widząc. Z Józefem Czapkim rozmawia Wiesława Wierchowska”. *Przegląd Powszechny*, nr 7–8 (1985): 137–149.
- Pollakówna, Joanna. *Czapki*. Warszawa: Wydawnictwo Krupski i S-ka, 1993.
- „Tajemnice i paradoksy. Dyskusja o twórczości Józefa Czapkiego” [fragmenty]. *Kresy*, nr 16 (1993): 142–148.
- Zagajewski, Adam. *Najwyższy człowiek świata. O Józefie Czapkim*, redakcja, opracowanie i posłowie Andrzej Franaszek. Kraków: Wydawnictwo a5, 2023.

FILM

- Józef Czapki 1896–1993. Świadek wieku*, scenariusz i reżyseria Andrzej Wolski. Francja 2014.
Zob.: <https://vod.tvp.pl/filmy-dokumentalne,163/jozef-czapki--swiadek-wieku-18961993,386500> [dostęp: 4.05.2025].